

Chwila najbardziej pamiętna  
okupacji niemieckiej.

Pewnego dnia, do wioski przyjechało  
niemieckie wojsko. A na ten czas  
szedł przez wioskę. I kiedy go ujrzałem  
przez siłę, wyszli, karali mu  
do góry, stąpali go i zaprowadzili  
tam go uznali za partyzanta, i  
o strasnie przez całą noc. Na drugi  
dowiedzieliśmy się, że go zamordowali  
spalić naszą wioskę. Ale jakos Pan Jan  
e naszą wioska ocalała. Wtedy cały dzień  
diedzieliśmy w polu i cały dzień deszcz  
kropna to była chwila. A na pewien czas  
niemieckie wojsko uciekło i w Mastowie  
ład nie został. Wróciła Polska!